



Sygn. akt I CSK 377/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)
SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa M. K. i J. K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Obrony Narodowej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 22 września 2016 r., sygn. akt I ACa .../15,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powodów kosztami
postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego.**

UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa-Ministra Obrony Narodowej: 1) renty na podstawie art. 446 § 2 k.c.: w kwocie po 2 000 zł miesięcznie na rzecz powódki i w kwocie po 4 000 zł miesięcznie na rzecz powoda, płatnych od dnia 1 maja 2010 r. z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca do rąk powodów z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, 2) zadośćuczynienia na podstawie art.446 § 4 k.c. w kwocie: 250.000 zł na rzecz powódki oraz w kwocie 500 000 zł na rzecz powoda, obie kwoty z odsetkami ustawowymi od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powód J. K. domagał się ponadto na podstawie art.446 § 3 k.c. odszkodowania w kwocie 250 000 zł z odsetkami ustawowymi od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty za znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej.

Wyrokiem z 21 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda J. K. kwotę 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ojciec powoda, S. K. poniósł śmierć w dniu 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu pasażerskiego Tu-154M w okręgu smoleńskim na terenie Federacji Rosyjskiej. Powódka M. K. pozostawała z nim w związku małżeńskim w okresie od dnia 29 lipca 1989 r. do dnia 6 listopada 1997 r. Rozwód został orzeczony z winy S. K. Z małżeństwa tego urodził się w 1995 r. powód J. K. W wyroku rozwodowym Sąd zasądził od ojca na rzecz powoda alimenty w kwocie po 1500 zł miesięcznie. Ponadto M. S. K. zawarli ugodę pozasądową, w której ustalili kontakty ojca z synem, zamieszkałym z matką, a S. K. zobowiązał się, poza alimentami zasądzonymi w wyroku rozwodowym, do ponoszenia kosztów nauki syna w szkołach polskich oraz nauki języka angielskiego, opłacania kosztów ferii zimowych syna oraz obozu sportowego w czasie letnich wakacji. Wydatki na zakup sprzętu sportowego byli małżonkowie mieli pokrywać po połowie. S.K. zawarł następnie kolejny związek małżeński z E. K., w którym pozostawał do śmierci. S.K. w chwili śmierci miał 57 lat, na pokładzie samolotu

przebywał pełniąc obowiązki służbowe, albowiem był wówczas podsekretarzem stanu (wiceministrem) w Ministerstwie Obrony Narodowej. Otrzymywał wynagrodzenie w łącznej wysokości początkowo 9 669,80 zł, a w latach 2009 i 2010 w kwocie 11 446,80 zł. W 2009 r. osiągnął dochód w wysokości 156 107,41 zł, a w trzech miesiącach 2010 r. - 34 340,40 zł. Na jego dochody składał się także czynsz najmu mieszkania w kwocie 7500 zł. Kwota, która pozostawała mu po odliczeniu od dochodów alimentów na syna i kosztów kredytu nie była duża. M. K. jest z wykształcenia artystą plastykiem. Obecnie jest zatrudniona w Wyższej Szkole [...] na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 2344,73 zł. S.K. uczestniczył w wychowywaniu syna, aktywnie wspierał powódkę w pełnieniu roli rodzicielskiej. Miał zasadniczy udział w ponoszeniu kosztów utrzymania syna. Regularnie wywiązywał się z zobowiązania alimentacyjnego, pokrywał koszty nauki syna w szkole niepublicznej, zajęć pozaszkolnych - nauki języków obcych, także za granicą oraz zajęć sportowych m.in. lekcji tenisa do trzech razy w tygodniu. Zabierał go na wspólne wyjazdy, np. na narty, zapewniał środki na wyjazdy samodzielne, w dużej części pokrywał koszty zakupu sprzętu sportowego, komputerowego i muzycznego. Po śmierci S.K. na powódce spoczywał obowiązek dalszego wychowywania syna. Musiała wyprowadzić syna z traumy, pomóc w wyborze dalszej drogi życiowej i podejmowaniu istotnych decyzji w okresie dorastania. Jako przedstawicielka ustawowa syna, który z żoną ojca i dwoma przyrodnimi braćmi z pierwszego małżeństwa S. K., nabył spadek po zmarłym, miała szereg obowiązków związanych z otwarciem spadku po byłym mężu, ze spłatą kredytu zaciągniętego przez S.K., dostarczaniem do maja 2012 r., na mocy umowy dożywocia, środków utrzymania matce S.K. oraz utrzymaniem domu rodzinnego zmarłego.

Powódka sprzedała swój rodzinny dom w I. Za pieniądze otrzymane ze sprzedaży kupiła mieszkanie w W., pozostałą część pieniędzy - 400 000 zł zachowała w formie oszczędności. Aktualnie powodowie ponoszą miesięcznie koszty utrzymania w kwocie ok. 6 700 zł. S.K. zapewniał powodowi realizację potrzeb materialnych i niematerialnych, wspierał go duchowo, służył mu radą. Syn spędzał u ojca do trzech dni w tygodniu, był także zapraszany na święta z rodziną ojca i przyrodnimi braćmi. Po śmierci S.K. powód utracił poczucie bezpieczeństwa i

możliwość wsparcia ze strony ojca. Często był zagubiony i zamyślony, miał niską samoocenę. Ojciec był dla niego dużym autorytetem. Powód korzystał z pomocy psychologa. Po śmierci ojca, Skarb Państwa wypłacił powodowi kwotę 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia w kwocie tożsamej z kwotami wypłacanymi innym bliskim ofiar katastrofy smoleńskiej. Powód po uzyskaniu pełnoletności z pieniędzy tych spłacił przypadającą na niego część kredytu. Aktualnie J. K. otrzymuje rentę rodzinną z ZUS w wysokości 2 300 zł miesięcznie oraz rentę specjalną przyznaną przez Prezesa Rady Ministrów dla dzieci ofiar katastrofy smoleńskiej w wysokości 2 000 zł miesięcznie. Ponadto powód jest współwłaścicielem trzech nieruchomości, z których dwie z nich są wynajmowane. Dochód z wynajmu w części przypadającej na powoda wynosi ok. 4 500 zł miesięcznie.

Opierając się na tych ustaleniach, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki M. K. o zadośćuczynienie w kwocie 250 000 zł nie zasługuje na uwzględnienie w świetle art. 446 § 4 k.c., albowiem w dniu śmierci S.K. nie była ona najbliższym członkiem jego rodziny, lecz była (drugą) żoną. Zmarły nie alimentował także powódki ani na podstawie wyroku ani dobrowolnie, stąd nie było przesłanek do przyznania jej renty w kwocie 2 000 zł dochodzonej na podstawie art. 446 § 2 k.c.

Oceniając roszczenia powoda J. K., Sąd pierwszej instancji uznał że wypłacona już tytułem zadośćuczynienia kwota 250 000 zł. stanowi „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. i rekompensuje powodowi krzywdę doznana wskutek śmierci ojca. Stwierdził także brak podstaw do przyznania powodowi dochodzonej renty odszkodowawczej na podstawie art. 446 § 2 k.c. z uwagi na to, że otrzymywane przez niego świadczenia rentowe wynoszą kwotę 4 300 zł miesięcznie i kompensują uszczerbek majątkowy poniesiony wskutek śmierci ojca alimentującego powoda. Za uzasadnione wszystkimi okolicznościami sprawy uznał Sąd Okręgowy jedynie roszczenie o odszkodowanie w kwocie 100 000 zł tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci ojca (art. 446 § 3 k.c.).

Wyrokiem z dnia 22 września 2016 r. Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelacje obu stron wniesione od powyższego wyroku, dzieląc ustalenia faktyczne oraz oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

Powodowie zaskarżyli ten wyrok skargą kasacyjną w części oddalającej ich apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zarzucili naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez wadliwą, zbyt wąską i restrykcyjną wykładnię prowadzącą do zaaprobowania oddalenia zadośćuczynienia dochodzonego przez M. K. wskutek przyjęcia, że więź wspólnego rodzicielstwa nie wystarcza do zaliczenia byłej żony zmarłego do najbliższych członków jego rodziny oraz naruszenie tego przepisu także przez oddalenie roszczenia powoda J.K. o dalsze, ponad już wypłacone, zadośćuczynienie. W skardze sformułowano także zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c. przez przyznanie powodowi J.K. zbyt niskiej kwoty odszkodowania za znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca oraz zarzut naruszenia art. 446 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię, prowadzącą do uznania że powodowi nie przysługuje renta odszkodowawcza, gdyż dysponuje on dochodem pokrywającym koszty jego utrzymania. Formułując te zarzuty, skarżący wniesli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut powódki naruszenia art. 446 § 4 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem Sąd drugiej instancji dokonał prawidłowej wykładni tej normy prawa materialnego i zastosował ją adekwatnie do wyników postępowania dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych. Wynika z nich, że powódka jest była (drugą) żoną zmarłego, małżeństwo zostało rozwiązane z winy S.K. 13 lat przed jego śmiercią, zaś po rozwodzie zawarł on kolejny związek małżeński z E. K., w którym pozostawał do śmierci. Były małżonek może być uznany za najbliższego członka rodziny osoby zmarłej, jeśli mimo formalnego rozwiązania związku małżeńskiego, byli małżonkowie ponownie nawiązali pożycie małżeńskie rozumiane jako widoczne dla otoczenia, trwałe bliskie relacje osobiste, fizyczne, emocjonalne i gospodarcze, podobne do występujących w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r., IV CSK 631/13,

nie publ.). Wyłącza tę możliwość pozostawanie osoby zmarłej w nowym małżeństwie, jak w rozpoznawanej sprawie, w której dodatkowo byli małżonkowie nie utrzymywali ze sobą stałych bliskich kontaktów osobistych, nie spędzali wspólnie czasu wolnego, świąt i uroczystości rodzinnych, łączyło ich w zasadzie tylko wspólne dziecko. Wbrew stanowisku powódki, fakt posiadania wspólnego dziecka, utrzymywanego i wychowywanego po rozwodzie przez oboje rodziców, działających dla dobra dziecka wspólnie i w porozumieniu, nie wystarcza do przyjęcia, że była żona jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Nie przemawiają za tym poglądem powódki także spokojne, przyjazne relacje między byłymi małżonkami, charakteryzujące osoby o wysokim poziomie kultury osobistej, jak również istnienie deklarowanej jednostronnej więzi uczuciowej po stronie byłej żony. Trzeba też wskazać, że zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. ma za zadanie zrekompensowanie najbliższym członkom rodziny krzywdy wywołanej zerwaniem więzi uczuciowej i rodzinnej wskutek śmierci osoby bezpośrednio pokrzywdzonej. Tymczasem do zerwania więzi uczuciowej i rodzinnej w przypadku powódki i S.K. doszło nie wskutek jego śmierci, lecz wskutek rozwiązania małżeństwa z jego winy kilkanaście lat wcześniej.

Podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 446 § 2 k.c. nie jest usprawiedliwiony. Co do zasady należy przyznać rację skarżącemu, że wskazana w art. 446 § 2 k.c. przesłanka potrzeb uprawnionego może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspokajane przez zmarłego, niezależnie od tego, czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. Zakres tych potrzeb oraz zakres możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego to jednakże kwestia ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany przy rozstrzyganiu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Mimo pewnej niezręczności sformułowania zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że renta przewidziana w art. 446 § 2 k.c. ma charakter odszkodowawczy, a jej rolą jest zrekompensowanie uprawnionemu do alimentacji uszczerbku majątkowego spowodowanego śmiercią osoby zobowiązanej, uszczerbku wyrażającego się w tym, co zobowiązany świadczył za życia i byłby

w stanie nadal świadczyć na rzecz uprawnionego ze względu na możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego. Sąd drugiej instancji prawidłowo wziął pod uwagę świadczenia z tytułu renty rodzinnej i renty specjalnej przypadające powodowi wskutek śmierci ojca, zastępujące alimenty dotychczas od niego należne, zasadnie podnosząc, że S.K. pokrywał ze swoich dochodów nie tylko alimenty należne J.K., ale także koszty utrzymania własne i własnej rodziny oraz zobowiązania finansowe.

Nie są także trafne zarzuty powoda dotyczące naruszenia art. 446 § 3 i 4 k.c. Sąd Apelacyjny przekonująco wyjaśnił motywy uznania za „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. kwoty 250 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią ojca oraz kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda. Po dodaniu paragrafu 4 do art. 446 k.c., zdezaktualizowała się wcześniejsza szeroka wykładnia art. 446 § 3 k.c., obejmująca oprócz uszczerbku stricte majątkowego także inne trudne do oszacowania straty (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2004 r., V CSK 269/03, nie publ. oraz z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ.). *De lege lata* odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. obejmuje wyłącznie pogorszenie sytuacji życiowej w aspekcie materialnym, majątkowym, nierekompensowane rentą przewidzianą w art. 446 § 2 k.c. Zarówno zakres krzywdy jak i szkody, a co za tym idzie rozmiar zadośćuczynienia i odszkodowania, wymagają wszechstronnej oceny wszystkich okoliczności każdej indywidualnie rozpatrywanej sprawy i z tej przyczyny ich ustalenie stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie. Orzecznictwo wypracowało kryteria tej oceny i zostały one zastosowane przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie. Odszkodowanie przyznane w oparciu o art. 446 § 3 k.c. musi przedstawiać realną wartość ekonomiczną. Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. powinno uwzględniać dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, oparcie w innych osobach bliskich, wiek osoby uprawnionej do zadośćuczynienia, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, a także wiek pokrzywdzonego.

Trzeba też ponownie podnieść, że ustalenie wysokości stosownego odszkodowania, przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. oraz zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. stanowi kompetencję sądów *meriti*. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, może podważyć tę ocenę tylko z punktu widzenia prawidłowości wykładni i stosowania przytoczonych norm prawa materialnego, wówczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na wysokość tych kwot, jest oczywiste, że są one niewspółmiernie niskie lub wysokie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1999 r., II CKN 233/98, nie publ. oraz z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 842/98, nie publ.). Taka sytuacja nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie, stąd orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.), odstępując od obciążania powodów kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.

kc

jw